

OGŁOSZENIA:

PRZEDPŁATA:

W Radomiu
bez odnośnienia:
Rocznie . rb. 4.
półrocznie rb. 2.
kwartalnie rb. 1.

Pocztą:
Rocznie rb. 5, pół-
rocznie rb. 2 k. 50,
kwartalnie rb. 1
kop. 25.

Numer pojedynczy
kop. 5.

Rękopisy
bez zastrzeżeń nie
zwracają się.

Na 1-ej stronie
za wiersz gar-
montowy lub jego
miejsce
kopiejek 50.

Nekrologi za wiersz
kopiejek 20.

Reklamy i Nadesłane:
za wiersz petitowy
lub jego miejsce
kopiejek 30.

Ogłoszenia
zwyczajne po k. 10
za wiersz petitowy
lub jego miejsce.

Gazeta Radomska

Wychodzi w Środy i Soboty.

Redakcja i Administracja otwarte codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 10-ej rano do 4-ej po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51, telefon Nr. 2-25.

Biuro Towarzystwa Akcyjnego „Ł. J. BORKOWSKI”, ulica Szeroka № 1, telefonu 70 w Radomiu

przyjmuje zamówienia

na wozy włościańskie kolejniaki.

Z chwili.

Burza dziejowa, rozpętawszy wszystkie żywioły wojny, rozbudziła wszelkie i różnorodne namiętności ludzkie.

Rzeczywistość tętniąca życiem i krwią faktów, rozgrywających się blisko, bliżej niżli możliwość i przypuszczenia wskazywały, stępiła naszą wrażliwość.

Nie uginają hjobowe wieści, nie kładzie nas w mrok rozpacz niedoli. A jednak niema w nas życiodajnej Mocy Życia, wielkiej jego afirmacji i entuzjazmu twórczego.

Ten nowy chrzest nieszczęść na rozdartej ziemi przynosi nam tylko złudzenia i miraż, i choć wszystko wokoło stępiła nasze uczucia, z uczuć wyławiamy wskazania na owe złudzenia i fantomy.

Nie bierzemy żadnych z tych nam rzucanych na chleb i zabawę wartości, ani ze szczęściem i radością oczekiwania, ani z twórczą tęsknotą, ani ze świadomością nawet, a jednak upajamy się nimi aż do przesytu i śmieszności.

Z chaosu wojny wyłaniają się orgje kartograficzne, uprawiane z dziecinny uporem przez różnych swojskich i zagranicznych domorosłych topografów, i chociaż wiemy jakim łożyskiem płyną prawa kongresów i spływa wola zwycięzców, przed nami już nowe złudzenia i nowy obłoczny świat na mapie. Czepiamy się go ostatnim wysiłkiem niemocy i w biegu ogólnych wojennych wypadków wirujemy w kolisku nieodgadniętych zapytań i wniosków bez rady, bez jedności, bez karność i porządku.

A wszystkie nasze skupienia rozbija chaos w poczuciu miłości własnej — więc miłości kraju. Tam przecież powinno być źródło uczuć zapładniających wszystkie nasze idee i czyny. Tu i tam, zawsze i wszędzie rzucamy się na przeszłość swoją, by z niej wyłowić wartość naszych ideałów i pożądań, a te ulegają najrozmaitszym wahaniom. Stąd sprawdzanie owych wartości i w tem oczywiście nie brak naturalnych i sztucznych pomniejszycieli. Już mówią o dziejach niedawnych naszych, że były fikcją pożądań, za którymi uganialiśmy się beznadziejnie, a fanatycznie po ugorach ideologii narodowych i społecznych.

Więc jeszcze raz rzuca się sprawę naszą do kotła europejskiego wrzątku i stosując oczywiście zawsze najnowsze badania i ich wyniki, oczekuje się z namaszczeniem, jak owa sprawa z temi przyprawami z owego kotła wypłynie.

Dziś jednak, już teraz od tych przypraw korzennych, aż w nosie kręci, podprawia się więc to wszystko łąką krokodylą. Potem, w laboratorium europejskiej dyplomacji wyparują wszystkie nasze zabiegi, pozostanie znów obłoczny świat złudzeń, znów rzuca go masom, na to wszystkim wygodne stanowisko tłumów.

Nie potrafimy utrzymać — swoich interesów na zawsze jednakowym poziomie żądań i potrzeb koniecznych, nie umiemy do nich przykuć uwagi świata, nie w możliwości to naszej, więc wszystko oddajemy falom losu.

Wiedzą o tem nasi spekulanci polityczni i angażując masy do złudzeń optymistycznych, zachowują dla siebie toż męczeństwa narodowego.

A to, co się już obecnie w życie nasze wplata, zapuszcza w byt nasz i w naszą ideologję korzenie, które w przyszłości wyssa wszystkie żywotne soki naszego organizmu duchowego, potrzebne przecież niezbędnie do zapładniania pragnień i ukochań życia. Zamało jest w nas tego ukochania, zamało w tem ukochania namiętności, zamało żywiołu. Entuzjazm nasz zabrali nasi wodzowie, afirmację życia — bohaterstwo ich czynów. Ci, co nam teraz wodzów grają, wyzyskują nas. Oddajemy im całą swą wiarę na ich beztroskliwe zabiegi, płacąc nam za to liczmanem nowego szczęścia, wyrafino-

waną spekulacją na naszych najdroższych uczuciach, niepomni, że uczucia owe stępione atrofją wrażliwości społecznej, giną bezpowrotnie. E. Zel.

WOJNA.

Na wschodnim froncie.

Na polsko-pruskim froncie według ostatnich komunikatów staczane są jedynie lokalne potyczki. Ruchów zasadniczych żadna ze stron walczących nie rozpoczyna. Na lewym brzegu Wisły sytuacja również bez zmian, dopiero w Karpatach walki trwają w dalszym ciągu. O froncie karpacko galicyjskim przynosi szereg informacji „Armiejskiej Wiestnik”. Tu, w sekcjach prawego skrzydła dyzlokacji rosyjskiej wojska rosyjskie zapewniły sobie posiadanie punktów taktycznych na węgierskich stokach Beskidów wschodnich. Pomiędzy innymi zdobyli Rosjanie w sekcji między Mezo-Laborca a Rostokami bardzo ważne szczyty górskie, na północ od Telepowiec położone i w sekcji między Rostokami a Uzsokiem. W ten sposób Rosjanie niezadługo opanują cały łańcuch Beskidów Wschodnich. Według doniesień ze Sztokholmu Niemcy swoje wojska z Belgii przesuwały na front wschodni t. j. w Karpaty, zaś w Belgii zastępują je wojska austriackie i pospolite ruszenie niemieckie.

Forsowanie Dardanelów.

Z wyspy Tenedos donoszą: dnia 12 kwietnia angielskie okręty wojenne „Renard” i „London” wpłynęły do Dardanelów i dotarły w głąb na 10 mil morskich. Baterie tureckie na brzegu Europejskim zachowywały milczenie.

Ostatnie wiadomości

Pod Ossowcem nieprzyjacieli 14 b. m. bez powodzenia próbował posunąć się do rosyjskich stanowisk. W kierunku mławskim odbywają się pomysne starcia oddziałów czołowych.

Na lewym brzegu Bzury rosyjskie oddziały czołowe zajęły folwark Kuznocin w okręgu Sochaczewa.

Prawa szkoły polskiej.

Przypominając starania o utworzeniu w Warszawie uniwersytetu z językiem wykładowym polskim z prawami uniwersytetów Cesarskich rosyjskich, o czem już w swoim czasie wspominaliśmy, „Russk. Wied.” zaznaczają, że te starania spotkały się z odmową zarządzającego wówczas ministerjum oświaty hr. Taube. „Po mianowaniu na stanowisko ministra oświaty hr. Ignatjewa, przedstawiciele społeczeństwa polskiego zwrócili się do ministerjum z prośbą o nadanie praw rządowych zakładów naukowych wszystkim polskim prywatnym szkołom polskim.

Prośbę tę poparła wyższa administracja kraju w osobie ks. Engałyczewa. W odpowiedzi na te starania ministerjum oświaty opracowuje przedstawienie do rady ministrów o nadaniu praw wszystkim prywatnym szkołom średnim polskim, w których egzaminy ostateczne dojrzałości będą się odbywały w obecności przedstawicieli okręgu naukowego warszawskiego. Egzaminy będą się odbywały w języku polskim, z wyjątkiem egzaminów z literatury rosyjskiej, języka rosyjskiego, historii i geografii.

Właściwie zatem, jak widać z tych wiadomości, potwierdzonych prze inne pisma, cała, ważna niewątpliwie, inowacja polegać będzie na dopuszczaniu jako egzaminacyjnego języka polskiego, gdyż przepisy egza-

minacyjne pozatem nie ulegną zmianie i świadectwa z ukończenia szkół polskich będą zawierały tylko zaznaczenie, że dany wychowaniec został poddany egzaminowi ostatecznemu wobec delegata okręgu naukowego, wedle istniejących co do tych egzaminów przepisów. Nie jest to więc jeszcze nadanie szkołom prywatnym praw rządowych i władze naukowe dotąd nic o takim rozporządzeniu nie wiedzą.

Prawo o samorządzie miast Królestwa Polskiego.

W uzupełnieniu krótkiej wzmianki w numerze 28 podajemy tekst wydanego w dniu 10 kwietnia na zasadzie artykułu 87 ustaw zasadniczych prawa samorządu miejskiego dla Królestwa Polskiego w streszczeniu Biura Pracy Społecznej.

I. Kompetencja samorządu.

Zakres kompetencji samorządu prawa określa w ten sposób, że do kompetencji tej należy zarządzanie funduszami i majątkami miejskimi, piecza nad wyglądem zewnętrznym miast, bezpieczeństwem ogniowym, komunikacjami miejskimi, opieka nad ubogimi, szpitalnictwo, udział w zarządzeniach, mających na celu ochronę zdrowia publicznego, oraz w zarządzeniach weterynaryjnych, piecza nad rozwojem kultury przez zakładanie bibliotek, muzeów, teatrów, łożenie na szkoły itd., wreszcie wspieranie handlu, przemysłu, dozór targowy, i zwalczanie drożyzny. Oprócz tego na samorządzie ciążyć ma szereg obowiązków względem władz cywilnych i wojskowych.

Ważnym jest szczegół, pominięty w ustawie Cesarstwa, a dodany w zastosowaniu do Królestwa, że urządzenie i utrzymanie rzeźni w granicach miasta i należących doń gruntów jest wyłącznym prawem samorządu miejskiego.

W wykonaniu atrybucji swych w dziedzinach wyżej wyszczególnionych organy samorządowe działać mają w porozumieniu i pod kontrolą władz państwowych. Kontrola ta wyrażać się ma w następującem:

1) Nadzór ogólny nad działalnością samorządu przysługuje gubernatorowi (w Warszawie pomocnikowi generała - gubernatora), który ma prawo wstrzymać uchwały i rozporządzenia władz miejskich w wypadkach, w których uznaje za niezgodne z ustawami obowiązującymi, lub też za niewłaściwe.

2) Szereg uchwał rad miejskich, przeważnie z dziedziny finansowej wymaga dla ich prawomocności wyraźnego zatwierdzenia przez gubernatora (w Warszawie pomocnika gubernatora) lub, o ile chodzi o sumy znaczniejsze, ministra spraw wewnętrznych.

Nadzór nad czynnościami samorządu wykonywać ma gubernator nie samodzielnie, lecz przy pomocy „Urzędu Gubernialnego do Spraw Miejskich”, w skład którego wchodzi: gubernator, jako przewodniczący, wice-gubernator, prezes Izby Skarbowej, prokurator Sądu Okręgowego, prezydent miasta i jeden z radnych miejskich, zatwierdzony przez ministra spraw wewnętrznych, oraz jeden stały członek (t. zw. „Niepremiennyj czlen”). W urzędzie do spraw miejskich miasta Warszawy zasiadać ma zamiast gubernatora pomocnik generała-gubernatora, zamiast wice-gubernatora — gubernator, oraz oprócz wymienionych osób — prezes rady miejskiej. Przy rozstrzyganiu spraw, dotyczących się miasta Łodzi, zamiast przedstawicieli Piotrkowa zasiadać mają w urzędzie prezes i jeden z członków rady miejskiej oraz prezydent Łodzi. Różnice zdań między gubernatorem a urzędem do spraw miejskich rozstrzygać ma ministerjum spraw wewnętrznych oraz senat.

II. Organizacja władz samorządowych.

Organami samorządu są według ogłoszonej obecnie ustawy: Rada Miejska i Zarząd Miejski. Rada Miejska sprawować ma kierunek ogólny spraw miej-

Rachunek Zysków i Strat za 1914 rok

Drugiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Radomiu.

		Ruble i kopiejki				Ruble i kopiejki	
I. Koszty handlowe							
1) Wynagrodzenie Zarządu i Komitetu Dyskontowego	9 166	—					
2) Pensje	6 733	—					
3) Mieszkanie, opał, światło	1 472	60					
4) Kancelarja, ogłoszenia, abonamenty	1 206	46					
5) Marki stemplowe, poczta, telegraf	190	74					
6) Kasa Przewozności	895	98					
7) Drobne wydatki	89	70	19 754	48			
II. Koszty operacyjne							
1) Procenty od wkładów i rachunków bieżących	30 716	95					
2) Procenty od redyskonta	15 338	48					
3) Procenty od rachunków bankowych	6 981	81					
4) Prowizja od inkasa	63	58					
5) Prowizje od rachunków bankowych	228	62					
6) Różne % i prowizja	2 380	52	55 709	96			
III. Różne koszty							
1) Świadczenia handlowe, podatki	1 064	65					
2) Amortyzacja ruchomości	479	33					
3) Koszty sądowe i rejentalne	498	95	2 042	93			
IV. Straty							
1) Weksle protestowane	22 763	45					
2) Pożyczki	800	—	23 563	45			
V. Zysk							
zysk za 1914 rok			805	93			
			101 876	75			
I. Procenty pobrane							
1) Od dyskonta weksli	81 638	20					
2) Od pożyczek na zastaw papierów %/0	200	85					
3) Od rachunków „On Call“	10 464	71					
4) Od rachunków bankowych	2 692	97					
5) Za kupony od papierów % T-wa	194	51					
6) Damno	383	20					
7) Różne procenty i prowizja	2 650	39	98 224	83			
II. Prowizja							
1) Od dyskonta	1 816	45					
2) Od inkasa	291	92					
3) Od rachunków bankowych	166	81	2 275	18			
III. Zysk na różnicy kursu							
1) Na papierach procentowych	36	62					
2) Na obcej walucie	105	37	141	99			
IV. Zwrot odzyskanych należności							
z weksli odpisanych w przeszłych latach na straty					657	85	
V. Różne zyski							
1) Prowizja od depozytów	39	25					
2) Za asekurację Premjówek	537	65	576	90			
			101 876	75			

Prezes Zarządu **Aleksander Lessel**

Członkowie Zarządu

Zofja Przyjałkowska**Michał Piekarski**

Bilans zamknięcia na 31 Grudnia 1914 roku

Stan Czynny.

Drugiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Radomiu.

Stan Bierny.

		Ruble i kopiejki				Ruble i kopiejki	
Kasa	58 652	46			Kapitał zakładowy	199 375	—
Rachunek przekazowy w Banku Państwa	3 020	47			„ zapasowy	32 302	01
Skup weksli	802 088	46			„ rezerwowy	25 349	46
Remesy	6 287	35			„ kasy przewozności i pomocy pracujących	8 234	92
Rachunki bieżące „on call“	124 553	80			Lokacje stałe	196 777	18
Pożyczki na zastaw papierów procentowych	2 570	—			Procenty od lokacji stałych	7 511	50
Nieruchomości	12 355	66			Rachunki bieżące	429 294	36
Ruchomości	1 141	69			Sumy przechodnie	38 776	96
Sumy przechodnie	2 743	50			Korespondenci:		
Korespondenci:					Salda rachunków na ich korzyść	140 179	27
Saldo rachunków na naszą korzyść	40 782	74			Dywidenda	13 217	85
Papiery procentowe:					Procenty i prowizja:		
kapitału zapasowego	31 821	08			procenty roku 1915	4 017	05
„ obrotowego	2 500	—			podatek skarbowy	912	05
„ kasy przewozności	8 236	33	42 557	41	Zyski i straty:		
			109 675	54	Czysty zysk za 1914 rok	805	93
						109 675	54

Prezes Zarządu **Aleksander Lessel**

Członkowie Zarządu

Zofja Przyjałkowska**Michał Piekarski**